Badanie pilotażowe nt. *Wpływu sztucznej inteligencji na model ryzyka audytu*

Scenariusz/kwestionariusz wywiadu strukturyzowanego

Wprowadzenie do rozmowy: Przedstawić cel badania.

<u>Część 1. Metryczka</u> *(wypełnia Ankieter) Do metodyki badań – charakterystyka respondentów*

1. **Imię i nazwisko** R26
2. **Stanowisko**

x	Audytor/Biegły rewident
	Dyrektor finansowy
	Nauczyciel akademicki
	Inne, jakie……..

3. **Sektor**

x	Sektor prywatny
	Sektor publiczny

4. **Doświadczenie zawodowe (liczba lat w zawodzie):** 20 lat (biegły rewident od 2008 roku, czyli 14 lat)
5. **Stopień/tytuł naukowy (jeśli dotyczy)**: mgr
6. **Lokalizacja /miejsce zamieszkania** *(miejsce zamieszkania - osoba fizyczna):*
   Miejscowość:
   Kod pocztowy:
   Województwo: łódzkie

<u>Część 2. Pytania merytoryczne</u>

Pytania:

7. **Czy do tej pory znane było Panu/Pani zagadnienie dotyczące wykorzystania algorytmów opartych na sztucznej inteligencji w programach finansowo-księgowych i/lub w audycie (procesie kontroli)?**

x	Tak
	Nie

8. **Czy Państwo wykorzystują algorytmy oparte na sztucznej inteligencji w programach finansowo-księgowych i/lub w audycie (procesie kontroli)?**

x	Tak
	Nie
	Nie dotyczy

Jeśli tak, proszę opisać dotychczasowe doświadczenia w tym zakresie. *(free text)*

No i tutaj właśnie nie wiem, co na tak postawione pytanie powinnam odpowiedzieć, bo jeśli popatrzeć tak stricte na algorytm sztucznej inteligencji, który powinien się sam uczyć również, to nie mamy zakodowanych takich mechanizmów. Natomiast w trakcie audytu wykorzystujemy 2 programy: X i Y. Program X jest poświęcony całemu programowi badania i tam nacisk na analizę ryzyka jest bardzo duży i to ryzyko też jest analizowane, analizowany przez biegłego, przez pryzmat wielu aspektów, które widzi w spółce. Natomiast nadal robi to biegły i on analizuje te czynniki ryzyka również biorąc pod uwagę przeróżne aspekty środowiskowe występujące w spółce, którą bada. Drugi program Y jest programem, do którego wrzucamy w trakcie badania sprawozdanie finansowe i wszystkie możliwe JPKi i w Y mamy zaszyte algorytmy wyliczające wiele czynników, które mogą być również wykorzystywane do identyfikacji ryzyka. Więc no mogłabym powiedzieć, że tak. Potem potem jeszcze rozwinę może co w Y jest takim narzędziem analitycznym i jakie czynniki bierzemy pod uwagę.

9. **Czy spotkał/a się Pan/Pani z problematyką badawczą/dyskusją dotyczącą związku między wykorzystaniem AI a ryzykiem audytu?**

[x] Tak
[ ] Nie

Jeśli tak, proszę opisać dotychczasowe doświadczenia w tym zakresie. *(free text)*

Nie - powiem szczerze, że jeszcze osobiście nie wchodziłam w taki temat, żeby szukać tych tematów w Internecie. Natomiast z naszym zespołem programistów mieliśmy tego typu rozmowy, ale to były bardzo początkowe rozmowy, w których uświadomiliśmy sobie, że kierunek, w jakim będzie podążał zawód i księgowego, i audytora, będzie związany z rozwojem sztucznej inteligencji i że my po prostu musimy ten temat zbadać jeszcze bardziej, niż to robimy przez pryzmat tych naszych programów, które wykorzystujemy aktualnie.
Rozmawialiśmy na tym poziomie, na którym można powiedzieć, jesteśmy teraz, czyli wprowadziliśmy do Y wskaźniki, które analizują na przykład ryzyko upadłości, czy też ryzyko manipulacji wyników. Mamy taki model Z na przykład wdrożony w Y, który na podstawie dużej ilości danych, wskaźników ze sprawozdania finansowego, analizuje je i analizuje, czy relacja tych wskaźników sugeruje ryzyko manipulacji wyników. Więc wdrożyliśmy nie tak dawno właśnie model Z. Wdrożyliśmy również model A który jest bardzo ciekawym modelem analizującym właśnie wszystkie zapisy, bo sam model Zopiera się właściwie nie na założeniu, tylko na tym, że Pan… przeanalizował ogromne ilości danych liczbowych generowanych przez człowieka i stwierdził, że w dużych zbiorach liczb występuje pewien rozkład tych liczb. To Pani pewnie wie, bo widzę, że kiwa Pani głową, więc nie będę tutaj przybliżać. I my mamy właśnie tę analizę wprowadzoną, więc wyskakuje nam piękny model, pokazuje, gdzie są odchylenia, czy mieści się w normie czy nie. Jeśli tak, to warto byłoby popatrzeć na jakieś aspekty. Mamy też analizę tylko to cały czas, mamy modele, w których wprowadzone są wyniki i analizuje człowiek. Kolejny element to są na przykład analizy też tych dużych ilości danych, zapisów księgowych pod względem nietypowych sytuacji. Np. dziwne godziny, dziwne daty, dziwne kwoty, dziwni operatorzy, którzy mają 2 księgowania wprowadzone. No i znowu to może być, taki raport dostaje człowiek i analizuje, czy są przesłanki, czy czemu się powinien przyjrzeć. Więc no tak prowadziliśmy jakby. Tylko zastanawiam się, czy to spełnia Państwa definicję wykorzystania tych algorytmów jako sztucznej inteligencji?

10. **Proszę ustosunkować się do następujących stwierdzeń:**

Wyszczególnienie	1 Zdecydowanie nie	2 Nie	3 Raczej nie	4 Nie mam zdania	5 Raczej tak	6 Tak	7 Zdecydowanie tak
Stosowanie przez audytora w procesie badania algorytmów/narzędzi opartych na sztucznej inteligencji wpływa na ryzyko audytu.							x

Stosowanie przez klienta programów finansowo-księgowych opartych na sztucznej inteligencji wpływa na ryzyko audytu.							x
Wyższe ryzyko audytu związane jest ze stosowaniem AI przez klienta		x					
Wyższe ryzyko audytu związane jest ze stosowaniem AI przez audytora	x						
W obu przypadkach ryzyko jest takie samo		x					

Proszę uzasadnić swoje stanowisko. (*free text)*

Ad. 1) Wpływa na identyfikację tego ryzyka - tak, no zdecydowanie tak. Ach - czy też wpływa na ryzyko, czyli rozumiem tutaj bardziej nie na identyfikację tylko, czy to pytanie właśnie ma na celu wpłynięcie w celu lepszej identyfikacji ryzyka, czy w tym pytaniu chodzi o to? Przepraszam, że tak to rozkminiam, ale próbuję zrozumieć, czy właśnie w tym pytaniu chodzi o wpływ na lepszą identyfikację ryzyka, czy też wpływ taki, że bez tych narzędzi samo badanie jest bardziej ryzykowne. Tego nie rozumiem. To w takim razie zdecydowanie tak.

Ad. 2) No zdecydowanie tak. Przede wszystkim, jeśli mamy do czynienia z jednostką, w której bardzo dużo systemów jest opartych na dobrych rozwiązaniach informatycznych, już nawet zahaczających o sztuczną inteligencję związaną na przykład z automatycznym księgowaniem faktur po ich zeskanowaniu, czy innych algorytmów, które wprowadzają w system finansowo-księgowy pewne dane, to wydaje mi się, to znaczy nie ma też za dużo takich klientów. To natomiast zazwyczaj tego typu spółki są bardzo dobrze ułożone, uporządkowane. Sprawdzanie systemów/pewnych algorytmów wiąże się z wybraniem próbki, jeśli jest wszystko dobrze, to naprawdę prawdopodobieństwo, że gdzieś indziej jest błąd jest niewielkie. Jeśli sam proces/algorytm działa prawidłowo. Natomiast sama analiza obszarów w trakcie badania jest też dużym wyzwaniem dla biegłych rewidentów. Tak, to jest to.

Ad. 3) Nie zgadzam się z tym stwierdzeniem. Czyli nr 2. Tak tutaj jesteśmy raczej w tych obszarach 2 i 3, bo no nie można powiedzieć, że to ma wpływ, że sam ten fakt ma zwiększać ryzyko. Dla mnie raczej zmniejsza. Tak więc jestem tutaj w obszarze tego poziomu 2.

Ad. 4) Jedynka - zdecydowanie nie. To dostrzegam mówiąc szczerze od momentu, kiedy wprowadziliśmy te nasze narzędzia, na nich pracujemy i widzimy, o ile więcej rzeczy możemy wyciągnąć, mając program, który analizuje, do którego wrzucamy z ogromną łatwością dane od spółki, bo są generowane w odpowiednim formacie. Czyli mamy jeden wspólny format na Polskę, mamy JPKi, wrzucamy JPKi, i dla tych JPKów mamy kilkadziesiąt, jak nie 100 kilkadziesiąt przeróżnych testów. Jest tego tak ogromna ilość, naprawdę - wyciągamy tam przeróżne dane, momentalnie otrzymujemy informacje. Więc tutaj ryzyko się zmniejsza dzięki temu, ponieważ szybkość i ilość danych analizowanych przez tego typu narzędzia jest nieporównywalna z tym, co może zrobić sam człowiek, który weźmie zapisy na koncie, wybierze próbkę i sobie popatrzy. Tutaj mamy tyle relacji zbudowanych, patrzymy, jakie są konta księgowe ze sobą, jakie pary księgowe ze sobą najczęściej chodzą, czy to wzbudza wątpliwość, czy nie - przeróżne właśnie spojrzenia. Takie analityczne z góry, a dopiero potem wchodzenie w szczegóły, więc albo też wyciąganie samych szczegółów, coś, co może być dziwne i na przykład szukamy już konkretnych rzeczy. Bez tych narzędzi nie byłoby to po prostu możliwe.

Ad. 5) No nie.

11. Proszę ustosunkować się do następujących stwierdzeń:

Wyszczególnienie	1 Zdecydowanie nie	2 Nie	3 Raczej nie	4 Nie mam zdania	5 Raczej tak	6 Tak	7 Zdecydowanie tak

Stosowanie AI przez audytora i/lub klienta powinno wpływać na wysokość opłaty za audyt (wynagrodzenia za audyt)							x
Stosowanie AI przez klienta powinno wpływać na wzrost wysokości opłaty za audyt							x
Stosowanie AI przez audytora powinno wpływać na wzrost wysokości opłaty za audyt						x	

Proszę uzasadnić swoje stanowisko. (*free text)*

Ad. 1) Powinno wpływać dlatego, że narzędzie, które będzie analizował przede wszystkim zakup narzędzi, które mają w sobie zaszyte algorytmy, jest wydatkiem dla firmy audytorskiej, która musi się przygotować również nie tylko pod względem narzędziowym, ale również pod względem merytorycznym i informatycznym do tego zagadnienia, więc jest to nakład czasu, nakład konkretnych pieniędzy, które są potrzebne na zdobycie odpowiednich narzędzi. Więc tak, zdecydowanie tak, nawet siódemka.

Ad. 2) Również, bo to wymaga po stronie audytora również odpowiedniego przygotowania czy narzędziowego czy wiedzy, więc też zdecydowanie tak.

Ad. 3) Tak tutaj bym dała szóstkę, bo trochę mniej. Natomiast no nadal te narzędzia kosztują i będą kosztować to one troszkę skrócą czas pracy. Takie jest założenie, i tak faktycznie się dzieje, chociaż inne rzeczy powodują wydłużenie tego audytu. No pytanie, czy powinniśmy przerzucać na klienta fakt, że my stosujemy takie narzędzia, które nam zmieniają sposób badania. Natomiast ja uważam, że te zmiany powinny mieć wpływ taki, że ceny również ulegają zmianie ze względu na nakłady, które są z tym związane. A w dzisiejszych czasach, jak gdyby my nie robimy audytu, bo mamy taką fanaberię, tylko spełniamy potrzeby klienta. Jeśli klient ma, czy u klienta są wykorzystywane ta narzędzia, czy u audytora, to jakość tego przede wszystkim jest lepsza, a co za tym idzie? No zmienia się wynagrodzenie.

12. W naszej pracy proponujemy rozszerzenie klasycznego modelu ryzyka audytowego o ryzyko sztucznej inteligencji w następujący sposób:

Audit Risk = Ryzyko nieodłączne x Ryzyko kontroli x Ryzyko przeoczenia x Ryzyko AI

gdzie: *Ryzyko AI = Ryzyko AI audytora x Ryzyko AI klienta*

Pytania do rozmowy:

12 a) Czy w Pani/Pana opinii takie rozszerzenie modelu jest uzasadnione? Proszę uzasadnić swoje stanowisko/swoją odpowiedź. *(free text)*

Więc tak, jeśli chodzi o ryzyko badania, czy też ryzyko audytu, to tak tutaj ten wzór został poszerzony o ten element ryzyka związanego ze sztuczną inteligencją – po kolei. Ryzyko przeoczenia jest ryzykiem związanym z biegłym rewidentem i to nie podlega szacowaniu. Ryzyko kontroli jest związane z systemem kontroli funkcjonującym u klienta i ono wpływa na obniżenie ryzyka audytu. Tylko wtedy, kiedy podlega testowaniu przez audytora ryzyko nieodłączne jest to wpływ finansowy - jest to prawdopodobieństwo zniekształcenia i jego wpływ finansowy. I tak naprawdę w życiu codziennie my skupiamy się na ryzyku nieodłącznym i ryzyku kontroli, które razem daje ryzyko istotnego zniekształcenia. Ryzyko przeoczenia nie jest szacowane. W związku z tym skupiamy się na ryzyku istotnego zniekształcenia w ryzyku nieodłącznym oraz ryzyku kontroli. W tym momencie w moim zrozumieniu zawiera się również ryzyko wykorzystywania przeróżnych mechanizmów w spółce, w tym również sztucznej inteligencji. Wydaje mi się, że raczej powinniśmy to ryzyko zidentyfikować jako jeden z elementów szacowania ryzyka istotnego zniekształcenia, czyli to ryzyko AI byłoby elementem, który się pojawia w trakcie szacowania ryzyka

istotnego zniekształcenia. Bo trudno mi sobie wyobrazić teraz ten model, w którym jakby pojawia mi się kolejne ryzyko wpływające na ryzyko audytu. Także uważam, że ryzyko AI jest elementem ryzyka istotnego zniekształcenia, a więc zawiera się zarówno w ryzyku nieodłącznym i ryzyku kontroli i bardziej widziałabym to jako element szacowania właśnie ryzyka przy ryzyku istotnego zniekształcenia. A więc na przykład wymieniałabym sobie w trakcie identyfikacji ryzyka ryzyko wykorzystania zaawansowanych systemów algorytmicznych sztucznej inteligencji u klienta, jako ryzyko istotnego zniekształcenia na poziomie sprawozdania finansowego jako całości. Tak bym podeszła. Nie, nie budowałabym tego modelu, bo widzę tutaj dużo, dużo problemów potem z wdrożeniem tego modelu w życie, takiego jak tutaj widzę u Państwa.

12 b) Czy według Pani/Pana wiedzy taki model (rozszerzony) jest już obecny w praktyce?
Czy szacujemy ryzyko sztucznej inteligencji? Powiem szczerze, że wydaje mi się, że nie.

12 c) *Jeśli odpowiedzi na powyższe pytania (jedno lub oba) były twierdzące, dodatkowe pytanie:* **Nasze badanie nie potwierdziło związku między wysokością wynagrodzenia biegłych rewidentów a stosowaniem sztucznej inteligencji przez klienta. Co może być tego przyczyną? *(free text)***
Co może być tego przyczyną? Przyczyną jest tak naprawdę to, że biegli rewidenci, i zwłaszcza starsi biegli rewidenci, nie korzystają w sposób biegły z nowoczesnych narzędzi informatycznych. Więc niezależnie od tego, czy klient stosuje takie, czy inne rozwiązania technologiczne, podchodzą do badania w taki sam sposób. Sami również nie wykorzystują narzędzi dostępnych na rynku, które pozwoliłyby im zbadać inaczej tego klienta, więc jest to troszeczkę, tak jak we wszystkich obszarach, różnica pokoleniowa, że starsze pokolenie i my też kiedyś będziemy starszym pokoleniem i pewnie będziemy mieli z nowymi technologiami problemy. Natomiast to jest jeden czynnik, niedostrzeganie tego elementu czy też nieumiejętność - znaczy nie wiedzą jak sobie z nim poradzić. A drugi czynnik to jest, z wyjątkiem oczywiście tych kilku największych firm, to nie jest zaniżanie ceny opłaty za audyt. Moim zdaniem są niewystarczające ceny, które powinny generalnie być zdecydowanie wyższe, jeśli audytor ma spełniać te wszystkie standardy, które ma nakładane na swoje barki przez przepisy organu nadzoru, to po prostu wypełnienie tego wszystkiego, czas potrzebny na zrobienie tego zgodnie ze standardami, powinien spowodować, że rząd wielkości powinien być większy. Tam no naprawdę to powinny być zupełnie inne kwoty niż są. Natomiast nadal są na rynku osoby, które właśnie sobie badają za parę tysięcy i no już.

13. Proszę uszeregować czynniki uwzględnione w zaprezentowanym modelu rozszerzonym według ważności - uwzględniając ich wpływ na ryzyko audytu, **przy założeniu, że 1 oznacza czynnik najbardziej istotny (najważniejszy), 5 – czynnik najmniej istotny. (Uszeregować od najważniejszego do najmniej istotnego).**

Czynnik	Ważność czynnika (1-5) Uszeregować od najważniejszego do najmniej istotnego
Ryzyko nieodłączne	1
Ryzyko kontroli	2
Ryzyko przeoczenia	4
Ryzyko AI audytora	3
Ryzyko AI klienta	5

Proszę uzasadnić swoje stanowisko/swoją odpowiedź. (*free text)*

Ryzyko nieodłączne dałabym 1. Ryzyko kontroli też jednak bym dała jedynkę, dlatego, że ten wpływ jest istotny. Wystarczy, że kontrola jest, przetestujemy, działa i obniżamy ryzyko z wysokiego do niskiego po prostu. Ryzyko przeoczenia dałabym tutaj poziom 4 – bo ono też istnieje. Ono nie jest szacowane nigdy. Ale dałabym na poziomie 4. Ryzyko wykorzystania sztucznej inteligencji przez audytora - wpływ na ryzyko uznałabym na poziomie 3 a u klienta na poziomie 5. Ryzyko kontroli 2.
No tutaj też bym się zastanawiała, czy to nie powinno być odwrócona kolejność - czy przeoczenia nie powinno być 3 a 4 u audytora. Jednak widzę, bo jak gdyby im bardziej audytor korzysta z przeróżnych narzędzi, to niezależnie od tego z jaką spółką ma do czynienia, czy jest taką, która też korzysta z zaawansowanych narzędzi czy też nie, to wykona te procedury lepiej, szybciej, sprawniej i w taki sposób, który da mu bardziej celowane odpowiedzi, także wykorzystanie przez audytora tych narzędzi ma większy wpływ. Zastanawiam się właśnie tutaj, bym się zastanowiła, jednak może bym odwróciła. No nie po momencik, czyli przeoczenia – nie, dobrze - niech tak zostanie, bo na przykład, jeśli audytor wykorzysta narzędzia sztucznej inteligencji u siebie w warsztacie, to zmniejsza się jego ryzyko przeoczenia. On mniej jest w stanie nie zauważyć, jeśli posługuje się maszynowym algorytmem. Czyli 1, 2, 4, 3 i 5.

14. **Czy, i w jaki sposób przypisanie osobowości prawnej sztucznej inteligencji wpłynęłoby na proces oceny ryzyka badania?**
    Proszę uzasadnić swoje stanowisko/swoją odpowiedź. *(free text)*

Czy w jakiś sposób przepisanie osobowości prawnej sztucznej inteligencji wpłynęłoby na ocenę? No na ten moment to jeszcze chyba nie jesteśmy na tym etapie, że mamy już do czynienia z takimi tworami, które co prawda pojawiają się już takie czy rozmowy, czy pojawiają się algorytmy ubrane nawet w odpowiednią formę, z którymi można rozmawiać i które odpowiadają w jakiś sposób twierdząc nawet że mają uczucia. Natomiast nie ma tego jeszcze w tak rozpowszechnionym wydaniu, że uznałabym, że to, może wpłynąć na ocenę ryzyka. Pytanie, czy w ogóle tak się stanie, to jest bardziej pytanie etyczne. Powiem szczerze, czy w ogóle sztuczna inteligencja otrzyma osobowość jakąkolwiek prawną? Wolałabym mówiąc szczerze, żebyśmy najpierw jako istoty czujące, ludzkie przyznali taką osobowość zwierzętom. Są już kraje takie, które przyznają niektórym zwierzętom status osoby niebędącej człowiekiem co prowadzi do traktowania zwierząt w sposób podmiotowy, a nie przedmiotowy. Bardziej bym sobie życzyła takiego kroku najpierw, żeby czujące istoty, czujący towarzysze nasi byli traktowani z odpowiednim szacunkiem. Czy za mojego życia tego typu rozmowy będą, kto wie? Ten czas tak pędzi, że może tak się wydarzy, że będziemy się wspólnie zastanawiać nad przyznaniem. Jeśli będziemy się nad tym zastanawiać, to przypuszczam, że tak, że to wpłynie na proces oceny ryzyka badania i to znacznie, bo to oznacza, że będziemy w zupełnie innym miejscu technologicznie i pod każdym innym względem. Więc no tak, tak.

15. **KNF, PANA, MF, PIBR, biegli, naukowcy - która grupa powinna ustrukturyzować dyskusję o ocenie ryzyka badania w środowisku sztucznej inteligencji? Dlaczego?**
    Proszę uzasadnić swoje stanowisko/swoją odpowiedź. *(free text)*

Chyba taką ideą, która nie wiem, czy się spełni, to jest, gdybyśmy wszyscy razem na tym usiedli i się zastanowili. Natomiast niezależnie od tego, to znaczy, może tak: widzę na pewno dużo przestrzeni na tematy, w tym temacie i fajnie byłoby zorganizować konferencję temu tematowi poświęconą. I myślę, że ktokolwiek z tej grupy zabrałby się za to, to z pewnością zapraszając przedstawicieli tych poszczególnych grup mógłby stworzyć bardzo ciekawą mieszankę osób, które mogłyby na ten temat się dużo wypowiedzieć. Natomiast prawda jest taka, że tak w życiu to te wszystkie organy, które są tutaj wymieniane, łącznie z PIBRem, biegłymi - naukowców na razie zostawię - to są powiedziałabym trochę odbiorcy zmian, które się dzieją. Twórcy tych zmian to są przede wszystkim przedsiębiorcy, razem z naukowcami. To są twórcy zmieniającej się rzeczywistości. I ich bym chciała też bardzo usłyszeć, jak

co naukowcy robią w swoich laboratoriach, a co przedsiębiorcy wdrażają w swoich firmach w swoim życiu. Bo to te 2 grupy pchają zmiany do przodu, a te organy wcześniej wymienione są tylko już odbiorcami tych zmian i potem to co się dzieje ustrukturyzowują, zmieniają, zastanawiają się właśnie nad aspektami niestety etycznymi. Więc mnie bardzo by też interesowała ta strona praktyczna w połączeniu z naukowcami.

16. **Czy jest coś, co chciałby/chciałaby Pan/Pani dodać/podkreślić w kwestii omawianej problematyki badawczej?** *(free text)*

No ja się bardzo cieszę w ogóle, że taki temat się pojawił i z przyjemnością z Panią rozmawiam. Nawet jestem trochę zaskoczona, bo to wywołuje we mnie ochotę jeszcze większego zgłębienia tego tematu i zobaczenia czy może czegoś nie przespałam. Może jeszcze mogę coś więcej dodać, co mogę zmienić, bo bardzo mi zależy na rozwoju wykorzystania informatyki, automatyzacji i sztucznej inteligencji jakkolwiek bardzo z taką pokorą wymawiam te słowa, bo mam świadomość, że nam jeszcze do tego bardzo daleko. Także ja mam ogromną otwartość na rozmowy na ten temat. Ciekawość i chęć współpracy z instytucjami, które chciałyby współpracować, więc również, jeśli Państwo mieliby potrzeby jakiejkolwiek w tym temacie w przyszłości, to ja deklaruję ze swojej strony ogromną otwartość, bo cały nasz Zespół - nie jesteśmy może dużą firmą audytorską, ale bardzo prężnie się rozwijamy - mamy tutaj Zespół, który co roku, po takim czasie audytu, spotykamy się w okresie wakacji. Zastanawiamy się, co zmienić w programach, co wprowadzić. Te programy nam się bardzo rozwijają. W tym roku tworzymy kolejne 2 programy, też dla rynku audytorów. Trochę od strony innej od takiego zarządzania można powiedzieć, więc platforma do komunikacji z klientem, platforma do zarządzania firmą audytorską. Natomiast ten temat bardzo mnie interesuje. Interesuje mnie również od tej strony analitycznej. Stworzyliśmy nie tak dawno, no ale już to kilka lat minęło to drugie narzędzie Y, które analizuje wszystkie dane finansowe, które łatwo może każda spółka z siebie wydobyć w postaci plików XML przeznaczonych dla elektronicznych sprawozdań finansowych, czy JPK i to jest bardzo zaawansowane narzędzie. Mamy tam tyle analiz, tyle testów, tyle relacji, które sprawdzamy pomiędzy jednym JPK-iem a drugim. Mam takie poczucie, że to narzędzie może być jeszcze lepiej wykorzystane przez przeróżne organy, instytucje, które potrzebują w jakikolwiek sposób zerknąć na spółkę i coś przeanalizować. A czy też nawet to będzie sama spółka, która może nie mieć tego poziomu patrzenia na siebie, tylko wykorzystując tradycyjne narzędzia finansowo-księgowe.